

W obecności Prezydenta Bieruta II Kongres Inżynierów i Techników Polskich obradował w Warszawie 2500 delegatów przybyło z kopalń hut, fabryk i zakładów naukowych

W NIEDZIELĘ w wielkiej auli Politechniki Warszawskiej rozpoczął dwudniowe obrady II Kongres Inżynierów i Techników Polskich przy udziale 2 i pół tys. delegatów ze wszystkich stron kraju. Aula Politechniki jest wspaniale udekorowana i zapewniona do ostatniego miejsca.



O GODZ. 10 przybywa Prezydent Bolesław Bierut, witany burzą oklasków. Wszyscy uczestnicy Kongresu wstają, rozlegają się entuzjastyczne okrzyki: Niech żyje!

W prezydium Kongresu zasiadli premier Cyrankiewicz, wicepremierzy Minc i Jędrzychowski, min. Rapacki, przewodniczący CRZZ Kłosewicz, wiceprzewodniczący PKPG Szyr, min. Dąb-Kociol, przedstawiciele świata nauki, przedstawiciele budownictwa Pałacu Kultury i Nauki inż. A. N. Piezonkin, przedstawiciele organizacji społecznych i technicznych, czołowi inżynierowie i racjonalizatorzy. Obecna jest również delegacja radzieckich budowniczych Pałacu Kultury i Nauki.

Obrady Kongresu otworzył wiceprzewodniczący Polskiej Akademii Nauk, prof. W. Wierzbicki.

PRZEMÓWIENIE PREZESA NOT. RUMIŃSKIEGO

NASTĘPNIE prezes NOT, min. Rumiński, który przewodniczył obradom, wygłosił powitalne przemówienie.

Dalsze zmiany społeczne i polityczne w Polsce, zwłaszcza ostatnie wydarzenia, których odbiciem było V, VI i VII Plenum KC PZPR, pokazały — mówił m. in. min. Rumiński — że rewolucja techniczna, jaka się u nas dokonuje, nie może być doprowadzona do końca bez dalszego pogłębienia świadomości wśród starszej inteligencji i bez wprowadzenia nowej ludowej inteligencji. Tak bowiem jak nie można przebudować życia bez reform społecznych, tak samo nie można stworzyć nowej techniki bez nowych ludzi.

Nowy, w pełni twórczy i świadomy okres w życiu i pracy inteligencji technicznej, który rozpoczął się po Kongresie Zjednoczeniowym Partii, rozwija się nadal i wstępuje na nowe, wyższe etapy. Ten nowy etap znaczący dziś Konstytucja Polskiej Rzeczy-

(Dokończenie na str. 2) **A**

Jelenia Góra przoduje w akcji zbiórki na budowę Stolicy

Całe społeczeństwo Jeleniej Góry i wszystkich gromad powiatu bierze czynny udział w „Miesiącu Budowy Warszawy”. Z dnia na dzień rosną sumy, przekazywane na SFOS.

Szczególnie piękne rezultaty przyniosły zbiórki uliczne na SFOS zorganizowane w gm. Kowary. Jej mieszkańcy w ciągu 3 niedziel września złożyli do puszek kwestarzy 7.265 zł.

Członkowie Gminnego Komitetu Budowy Warszawy w Piechowicach postanowili m. in. roczny plan świadczeń finansowych na rzecz budowy Warszawy zrealizować na 3 miesiące przed terminem oraz zorganizować wycieczkę do stolicy dla mieszkańców gminy.

I-szy DZIEŃ OBRAD KONGRESU INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW W WARSZAWIE

Na zdjęciu: Prezydent RP — Bolesław Bierut przybywa na salę obrad.
CAF — Fot. Baranowski

Dzięki przenośnym rusztowaniom w szybkim tempie znikną będą szkielety domów

Ekipy strzel ńskiego Przedsiębiorstwa Robót Rozbiórkowych zatrudnione we Wrocławiu wykonały roczny plan pracy do 20 bm.

NAPRZECIW Dworca Głównego we Wrocławiu zainstalowano nie znane dotychczas rusztowanie. Przecinające się pod kątem prostym rurki i mocne metalowe złącza tworzą łatwo przenośną konstrukcję, po raz pierwszy stosowaną przy rozbiórce domów. Robotnicy, pracujący na rusztowaniach, rozbiierają dom cegła po cegle i spuszcza ją na dół specjalnymi rynkami.

Tę inowację na grunt wrocławski wprowadził Oddział Akcji Robót Rozbiórkowych w Strzelinie, którego ekipy robocze pracują również na terenie Wrocławia.

Poprzednio w ogóle nie stosowano rusztowań przy rozbiórce wypalonych, czy zniszczonych domów — stwierdza dyrektor Oddziału, ob. Marchlewski. — Wyburzono się szkielety budowli, narażając na duże straty gospodarke komunalną. Zwalona ściana często blokowała ulicę, zrywała linie tramwajowe, bardzo często uszkodzono przy wyburzaniu instalacje gazownicze i przewody telefoniczne. Zjawiskiem powszechnie towarzyszącym wyburzaniu domów było niszczenie nawierzchni chodników i jezdni. Nowa metoda pracy umożliwia prawdziwą rozbiórkę zniszczonych budynków bez ich wyburzania.

Niezależnie od przeprowadzania rozbiórek domów nową oszczędnościową metodą, Oddział Powiatowy Akcji Rozbiórkowych zajmuje się wywożeniem gruzów z terenu pracy. Robotnicy tego przedsiębiorstwa uważają pracę za zakończoną dopiero wówczas, gdy teren zostanie splantowany do poziomu chodnika i zupełnie oczyszczony z gruzów.

Oddział Akcji Rozbiórkowych ma w związku z wprowadzeniem nowej metody pracy poważne osiągnięcia oszczędnościowe.

Przy dotychczas stosowanej metodzie wyburzania z 1 m³ odpadów wywożono 1,5 m³ gruzu. (Dokończenie na str. 2) **B**

Walka o szybki postęp techniczny to wielkie patriotyczne zadanie naszego pokolenia Przemówienie Prezydenta B. Bieruta

wygłoszone na II Kongresie Inżynierów i Techników Polskich

OBYWATEL!

Witam serdecznie Kongres Inżynierów i Techników, zwołany z inicjatywy Naczelnej Organizacji Technicznej i CRZZ i przesyłam tą drogą gorące pozdrowienie polskiej inteligencji technicznej.

Wasz Kongres odbywa się w okresie doniosłej dla rozwoju i siły naszego państwa rewolucji technicznej, która nierozdzielnie związana jest z naszymi planami gospodarczymi, z realizowanym obecnie wielkim Planem Sześcioletnim — planem przebudowy gospodarki Polski, planem uprzemysłowienia kraju i wydzwignięcia naszej gospodarki narodowej z dawnego zacofania na poziom przodującej, nowoczesnej techniki. Fakt ten najmówniej określa obecną rolę inteligencji technicznej w Polsce Ludowej, a zarazem nadaje szczególną wagę Waszym obradom i Waszej

organizacji. Nigdy bardziej nie mogła być tak cenna, tak niezbędna i doniosła inicjatywa twórcza wielkiego zespołu organizatorów i kierowników, pionierów i entuzjastów techniki — jak w obecnym przemówionym okresie przebudowy polskiej gospodarki narodowej.

PO RAZ pierwszy w historii naszego narodu postęp techniczny zrost się nierozdzielnie z najwyższymi potrzebami mas pracujących, stał się rzeczywistą ręką stałego wzrostu dobrobytu tych mas, niezawodnym oparciem dla rosnących odłogów nieprzerwanie sił twórczych narodu.

INŻYNIER I TECHNIK SA RZECZNIKAMI I WYKONAWCZAMI WOLI LUDU

JAKŻE wyraźnie zarysowuje się już dziś nowa, zaszczytna rola inżyniera i technika w naszym społeczeństwie — pełnego poczucia swej doniosłej misji rzecznika i wykonawcy woli ludu, nie zaś samowoli i zachcianek kapitalisty.

Wiąże z realizacją Planu 6-letniego i wielkiego planu nakieś-



KANDYDAT NA POSEŁA

Eustachy Kuroczko, nauczyciel, przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego

CAF — Fot. Wdowiński

Francuska łódź podwodna zatonęła w Atlantyku Anglicy odmówili pomocy Francuzom

Paryz.

ADMIRALICJA francuska podała do wiadomości, że łódź podwodna „Sybilla” wraz z załogą liczącą 48 osób przebywająca na jej pokładzie, należy uważać za straconą. Łódź ta wypłynęła przedwczoraj z jednego z portów francuskich na Ocean Atlantyczny, aby wziąć udział w odbywających się obecnie „manewrach floty atlantyckiej”. Łódź zanurzyła się na tyłachmiast po wypłynięciu z portu i do wieczora nie wypłynęła na powierzchnię. Wszelkie próby nawiązania łączności z zaginioną łodzią nie dały rezultatu. Nie udało się także ustalić miejsca jej zatonięcia.

Admiralicja francuska zwróciła się natychmiast do angielskiej marynarki wojennej z prośbą o pomoc w odszukaniu zaginionej łodzi podwodnej i uratowaniu załogi. Anglicy odmówili jednak swej pomocy w akcji poszukiwawczej. Odmowa ta wywołała oburzenie w całej Francji.

Delegacja Mongolskiej Republiki Ludowej przybyła do Pekinu

Agencja Nowych Chin donosi, że delegacja rządowa Mongolskiej Republiki Ludowej z premierem Cedenbałem na czele przybyła w niedzielę do Pekinu. Poza premierem Cedenbałem w skład delegacji wchodzi: wicepremier i minister spraw zagranicznych Lamuru, minister oświaty Szirinib i inni.

Na lotnisku gości powitali premier państwowej rady administracyjnej i minister spraw zagranicznych Czu En-lai, wicepremierzy: Czong Jun, Kuo K-mozon i inni wybitni przedstawiciele rządu i społeczeństwa chińskiego. Na powitanie delegacji przybyli również członkowie korpusu dyplomatycznego. Polska Rzeczpospolita Ludowa reprezentował ambasador Stanisław Kiryłuk.

Premier Cedenbal wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział:

Imperializm amerykański, wskrzeszający obecną naszą wspólną wroga — militarystyczny japoński, kontynuuje krwawą wojnę przeciwko bohaterstwu narodowi koreańskiemu z bezprzykładną brutalnością i okrucieństwem wzmaga wyścig zbrojeń w swym obłądnym marzeniu o zapanowaniu nowej wojny światowej przeciwko ZSRR, Chińskiej Republice Ludowej, wszystkim krajom demokracji ludowej i przeciwko całej postępującej ludzkości.

W tych warunkach dalsze wzmocnienie niewzruszonej przyjaźni między naszymi dwoma narodami stanowi cenny przyczynek do sprawy obrony pokoju na Dalekim Wschodzie.

Z DZIAŁALNOŚCI ODDZIAŁU NACZELNEJ ORGANIZACJI TECHNICZNEJ W PŁOCKU

Oddział Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Rolnego i Spożywczego zorganizował kurs przygotowawczy dla kandydatów do egzaminów na stopień inżyniera.

Na zdjęciu: Uczestnicy kursu przygotowują się do egzaminów w sali wykładowej NOT, CAF — Fot. Ostrowski.

nego w zarysie w Programie Wyborzym Frontu Narodowego płynnie świadomość wielkich zadań stojących przed inżynierem i technikiem, świadomość nieograniczonych możliwości ujarzmania i przekształcania przyrody, wielokrotnego zwiększania bogactwa narodowego, podwignięcia na niebywały poziom stopy życiowej całej ludności, olbrzymich możliwości zwiększenia zasobów energetycznych kraju, budowania nowych miast, kształtowania nowych, piękniejszych i uszlachetniających człowieka warunków życia. Z tego samego źródła płynie poczucie odpowiedzialności, płynne pełna prostoty duma zawodowa, oparta nie na zazdrośnie strzeżonych przywilejach kast, lecz na najgłębiej pojętej służbie społecznej — pracy dla własnego narodu i całej ludzkości.

W 85 procentach wykonała już załoga M-5 swoje zobowiązania dla poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego i na cześć XIX Zjazdu WKP(b)

ZAŁOGI dołnośląskich zakładów pracy z olbrzymim zapałem wykonują zobowiązania, podjęte dla uczczenia wyborów do Sejmu i XIX Zjazdu WKP(b).

Do przodujących zakładów Wrocławia należy M-5. Pracownicy M-5 podjęli szereg zobowiązań produkcyjnych i oszczędnościowych. Termin wykonania zobowiązań upływa w połowie października.

O tym, jak pracuje załoga M-5 może świadczyć fakt, że w dniu 26 bm. zobowiązania były wykonane w 65 proc. a w dniu dzisiejszym, po oddaniu seryjnych prac wykonanie zobowiązań podniosło się do 85 proc.

Oddział wózków zobowiązał się wykonać 20 wózków akumulatorowych ponad plan oraz 2 wózki z materiału zaoszczędzonego.

Zobowiązanie to zostało już wykonane.

(Dokończenie na str. 3)

1 października odbędzie się drugie publiczne losowanie Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski

DNIA 1 października 1952 r. rozpocznie się drugie publiczne losowanie obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski. Odbędzie się ono będzie od 1 października do 14 października 1952 r. codziennie od godziny 16 w gmachu Powszechnej Kasy Oszczędności w Warszawie, przy ul. Sienkiewicza Nr 12/14.

Stosownie do uchwały Rady Ministrów z dnia 18 czerwca 1951 r. w sprawie

(Dokończenie na str. 2-e) **C**

rodowego, podwignięcia na niebywały poziom stopy życiowej całej ludności, olbrzymich możliwości zwiększenia zasobów energetycznych kraju, budowania nowych miast, kształtowania nowych, piękniejszych i uszlachetniających człowieka warunków życia. Z tego samego źródła płynie poczucie odpowiedzialności, płynne pełna prostoty duma zawodowa, oparta nie na zazdrośnie strzeżonych przywilejach kast, lecz na najgłębiej pojętej służbie społecznej — pracy dla własnego narodu i całej ludzkości.

Czemu zawdzięczamy te głębokie przeobrażenia, te olbrzymie perspektywy?

Zawdzięczamy je zdobyciu władzy przez lud polski, zawdzięczamy je nowemu ustrojowi, którego podstawy ujęte są w naszej Konstytucji, Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Zwyczajowo zaś ludu polskiego wywodzi się z bohaterstwa walk polskiej klasy robotniczej, kontynuatorki najszczytniejszych tradycji narodowych — sprzymierzonej braterstwem broni z rosyjską klasą robotniczą, wywodzi się ze zwycięstwa Wielkiej Rewolucji Październikowej, stanowiącej zwrot w dziejach ludzkości, wywodzi się z nowego układu sił w świecie w wyniku rozgromienia barbarzyństwa hitlerowskiego przez narody wielkiego kraju socjalizmu.

(Dokończenie na str. 2-e) **D**

Faszyści greccy dokonali nowego mordu na wielkim patriotcie Gawrylilidisie

ROZGŁOSIŃIA Wolnej Grecji donosi, że w dniu 27 września zmarł w obozie koncentracyjnym na wyspie Agios-Eustratios wielki patriota grecki, bojownik o pokój i niezależność Grecji, sekretarz generalny Zjednoczonej Lewicowej Partii Demokratycznej (EDA) Kostas Gawrylilidis.

Od 6 lat, na rozkaz greckiego rządu monarcho-faszystowskiego, Gawrylilidis był więziony w obozie koncentracyjnym. Od trzech lat cierpił on na poważną chorobę serca, a w dniu 19 września br. uległ atakowi paralizu. Komitet Centralny EDA ogłosił wówczas oświadczenie, w którym podkreślał, że rząd Platystrasa i Vebizelosa celowo trzyma Gawrylilidisa w obozie koncentracyjnym i odmawia transportowania go do szpitala, chcąc pozbawić go życia.

Rozgłoszono Wolnej Grecji podkreśla, że śmierć Gawrylilidisa jest nową, dokonaną z premedytacją, zbrodnią okupantów amerykańskich i ich monarcho-faszystowskich slugusów.



SZYBKI POSTĘP TECHNICZNY STANOWI DECYDUJĄCE OGNIWO

rozwoju naszej gospodarki narodowej

Dokończenie przemówienia PREZYDENTA BOLESŁAWA BIERUTA wygłoszonego na II Kongresie Inżynierów i Techników Polskich

(Dokończenie ze str. 1-ej) D

KAZDY z nas zarówno studiując dzieje naszego narodu, jako też w oparciu o własne doświadczenie mógł się przekonać, że postęp gospodarczy i techniczny jest nierozdzielnie związany z postępowaniem społecznym. Z całą czcią i pietą myślimy o cennym wkładzie Polaków w dziedzinie nauki i postępu technicznego. Czyż nie jest dumą naszego narodu doberok, reprezentowany przez Stanisława Staszka, Jędrzeja Śniadeckiego, Ignacego Łukasiewicza, Karola Olszewskiego i Zygmunta Wróblewskiego, Leona Marchlewskiego i Marię Curie-Skłodowską.

Przedstawiciel ZSRR w Radzie Sujszniczej Austrii staje w obronie prawa studentów do nauki

Wiedeń. ODBYŁO się tu kolejne posiedzenie Rady Sujszniczej do spraw Austrii, na którym rozpatrzone zostały deklaracje ministerstwa oświaty w sprawie podniesienia opłat za naukę na wyższych uczelniach.

Przedstawiciel radziecki gen. Masłow oświadczył, że te projekty ustaw, przewidujące 3-4 krotnie zwiększenie opłat na uniwersytetach i w instytutach Austrii przyczynią się niewątpliwie do pogorszenia i tak już ciężkiej sytuacji materialnej studentów austriackich, a w pierwszym rzędzie studentów — dzieci chłopów i robotników. Przynajmniej to również prasa austriacka. Gen. Masłow zwrócił uwagę przedstawicieli mocarstw zachodnich na okoliczność, że ciężka sytuacja materialna studentów i brak perspektywy dla osób z wyższym wykształceniem prowadzi do nieustannego zmniejszania się liczby studentów w Austrii. Tak np. w roku szkolnym 1947/48 było 35.157 studentów, a w 1950/51 zaledwie 21.554, co stanowi spadek o 40 proc. Tak gwałtowne zmniejszenie się liczby studentów — podkreślił przedstawiciel radziecki — odbyło się głównie kosztem dzieci robotników i chłopów.

Drugie losowanie Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski

(Dokończenie ze str. 1)

Cwie losowania Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski (Monitor Polski nr 8-52, poz. 687) w losowaniu tym wylosowanych będzie 425.000 obligacji, z których połowa tj. 212.500 obligacji o dziesięciu premlowaniami na łączną sumę 40.885.000 zł. druga połowa na łączną sumę 21.250.000 zł. będzie wykupiona według ich wartości imiennej.

Dla wszystkich 17 klas Pożyczki będące wylosowane ogółem 212.500 preml, a mianowicie:

69 preml po zł. 10.000
272 preml po zł. 5.000
2.550 preml po zł. 1.000
9.010 preml po zł. 500
17.000 preml po zł. 250
183.600 preml po zł. 150

Losowanie numerów obligacji odbędzie się będzie dla wszystkich klas Pożyczki jednocześnie.

W ten sposób obligacje oznaczone wylosowanymi numerami bez względu na klasę podlegają premlowaniu lub wykupowi.

Wykup wylosowanych obligacji nastąpi w oddziałach i ekspozyturach Powszechnej Kasy Oszczędności i w oddziałach Narodowego Banku Polskiego po ogłoszeniu wyników losowania w tabeli urzędowej Ministerstwa Finansów.

Ale kapitalizm w okresie swego upadku i gnicia fatalnie zaciążył na naszej myśli i twórczości technicznej, deptał i niszczył talenty, hamował rozwój techniki i nauki w Polsce.

Toteż dziś bardziej niż kiedykolwiek zdajemy sobie sprawę, że nauka i technika stają się wielką postępową i twórczą siłą, jeśli są jak najściślej zespolone z dążeniami i potrzebami mas pracujących, jeśli służą ich interesom, jeśli stają się rekwizytem szlachetnych, wyzwoleńczych ideałów ludzkich. Nauka i technika w służbie imperialistów i podlegaczy wojennych stają się przekleństwem ludzkości, czynnikiem zwyrodnienia i zbrodni, orężem tyranii i zniszczenia. Ponury obraz tak nikczemnej roli pseudonauki i przestępczego wykorzystania techniki dawał światu w minionie wojnie hitlerowskiej zbrodniarz wojenny, a dzisiaj dają ich naśladowcy — amerykańscy szermierze broni atomowej, gazów trujących i śmiertelnych bakterii.

Dlatego też walka o postęp techniczny jest realna i skuteczna tylko wtedy, gdy jest równocześnie walką o sprawiedliwość społeczną, walką ideologiczną o umocnienie władzy ludu pracującego, walką o pokój przeciwko agresorom imperialistycznym, walką o wolność i niepodległość wszystkich narodów, walką o postęp ogólnoludzki i socjalizm.

HISTORYCZNE ZADANIE INTELIGENCJI TECHNICZNEJ

NASZA inteligencja techniczna wchłania coraz nowe wieloletnie kadry młodych inżynierów i techników, wywodzących się z przeważającej liczby z młodzieży robotniczej i chłopskiej, która zdobywa średnie i wyższe wykształcenie techniczne. Wzrost tych nowych kadr technicznych będzie coraz szybszy, ponieważ wzrostowi temu sprzyja niezwykle tempo rozwoju naszego przemysłu, naszej gospodarki. Przed inteligencją techniczną stanęło dziś — jako realna możliwość i nieodwrotna potrzeba — wielkie historyczne zadanie: podniesienia w czasie możliwie najkrótszym poziomu technicznego naszego przemysłu i całej naszej gospodarki narodowej przez twórcze wykorzystanie najnowszych osiągnięć nauki i techniki, zaś w pierwszym rzędzie olbrzymich i wspaniałych osiągnięć nauki i techniki radzieckiej, które udostępnia nam w całej rozciągłości zaprzyjaźniony z nami wielki kraj socjalizmu. Jakże porywający jest przykład pracy i walki narodów radzieckich, które realizując na gruncie wielkich osiągnięć technicznych śmiało i potężnie budowie komunizmu, przeobrażają przyrodę, urzeczywistniają wielką proletariacką ideę wyzwolenia człowieka, utrwalenia pokoju i współpracy braterskiej wszystkich wolnych narodów.

Właśnie dlatego Polska Ludowa może dziś tak szybko realizować postęp techniczny, że szczyt się przybliża wielkiemu Kraju Rad, który okazuje nam na każdym kroku i w wszystkich dziedzinach braterską pomoc, dzieląc się z nami wszystkimi zdobyczami swej nauki i techniki. Czerpiąc więc pełną garścią z tego bogatego źródła doświadczeń naukowo-technicznych, pogłębiając równocześnie swą wiedzę społeczną — drogową w życiu i pracy codziennej.

Realizując zaszczepione i ambitne, ale po raz pierwszy realne zadania, które stawia dziś przed inteligencją techniczną wielka przebudowa gospodarcza — winniście nie tylko przyswajając sobie najbardziej produkcyjne osiągnięcia techniczne, ale wraz z tym pobudzać i rozwijać własną samodzielną myśl badawczą, wykorzystując doświadczenia wynalazców, racjonalizatorów i produkcyjnych robotników oraz umacniając więź i codzienną łączność placówek i kadr naukowo-badawczych z kierownikami produkcji, inżynierami, technicami, jak i z wykwalifikowaną i doświadczoną kadrą robotniczą.

Podniesienie poziomu technicznego naszej gospodarki narodowej może być szybkie i skuteczne tylko w warunkach wyjątkowej pracy nad pogłębianiem wiedzy i kwalifikacji zawodowej zarówno inteligencji technicznej jak i milionowej kadr robotniczych. Kto nie podnosi swych kwalifikacji, kto nie uzupełnia swej wiedzy, kto się ciągle nie uczy, nie tylko pozostaje w tyle, ale i ciągnie wstecz innych, a więc opóźnia i hamuje nasz postęp techniczny, nasz rozwój gospodarczy.

Dlatego też naszym wysiłkiem w dziedzinie opanowywania produkcji cej techniki winna towarzyszyć nieustanna praca nad popularyzacją wiedzy technicznej wśród najszerszych kadr wykonawców i realizatorów postępu technicznego.

TEORIA I PRAKTYKA

SZYBKI postęp techniczny stanowi decydujące ogniwo rozwoju naszej gospodarki narodowej. Państwo i cały naród nie szczędzą trudu i wysiłków, aby zasilili naszą gospodarkę w nową potężną technikę. Osiągnąć na podstawie tej nowej techniki wszystko, co ona może dać a jednocześnie zmodernizować stare urządzenia techniczne i wykorzystać je w pełni, oznacza, że wielkie wysiłki narodu zostaną w pełni i bez strat wykorzystane, a siły narodu i państwa pomnożone.

Między walką praktyczną o postęp techniczny, a badaniami teoretycznymi w zakresie nauk technicznych istnieje jak najściślej związek. Wszelkie odrywanie nauki od praktyki jest z gruntu błędne, a w dziedzinie nauk technicznych odcieranie takie byłoby szczególnie rażące i szkodliwe dla ich rozwoju. Dlatego też organizacje inżynierów i techników winny włączyć do zakresu swoich zadań również do zakresu łączności między pracą naukowo-badawczą i instytutów technicznych a doświadczeniami praktycznymi kół racjonalizatorskich, placówek szkoleniowych i instytucji mających na celu pogłębianie kwalifikacji kadr technicznych i walkę o postęp techniczny.

Osiągnięcia w zakresie postępu technicznego przyspieszą też niewątpliwie procesy przełomu kulturalnego, jakie się dziś dokonywują w życiu naszego narodu. Nie może być dość głębokiej rewolucji kulturalnej bez rewolucji technicznej. Wzajemny ścisły związek kultury i techniki jest bezsporny. Ale bezsporny jest również ścisły związek między postępowaniem technicznym i postawą ideologiczną ludzi, którzy ten postęp techniczny realizują. Bezsporna jest zależność celów i kierunków rozwojowego nauki i techniki od ustroju społeczno-gospodarczego.

O SZCZĘŚLIWĄ PRZYSZŁOŚĆ NASZEJ OJCZYZNY

DRODZY przyjaciele! Zycząc waznemu Kongresowi jak najbardziej owocnych obrad.

Walka o szybki postęp techniczny w naszej gospodarce ogólnonarodowej — to wielkie patriotyczne zadanie naszego pokolenia, to walka o rozkwit naszej ojczyzny, o jej potęgę i niezależność. Nie szczędźcie więc swych sił dla waleczności w życie tego wielkiego i szczytne go zadania.

Głęboki szacunek dla starej, zasłużonej kadry inteligencji technicznej, która włączyła się do twórczej

Gwidon Miklaszewski

Nasza Jadzia

— Dlaczego płaczesz chłopczyku? — Bo oni tak przedko budują Warszawę, że zanim ja wyrosnę, to już wszystko będzie gotowe.



pracy narodu na jego nową, wspaniałą drogę rozwoju, łączymy z troską o najkorzystniejszy wzrost naszej młodej kadry, dla której wszystkie drogi stoją otworem.

Cały naród a przede wszystkim nasza klasa robotnicza i jej partia, wszyscy wierzymy, że nasza dzielna i utalentowana inteligencja techniczna, głęboko patriotyczna i nierozdzielnie związana z tym wszystkim, co w dziejach naszego narodu i w naszym charakterze narodowym jest szlachetne i pełne porywającej fantazji i talentu, nie zawiedzie zaufania narodu, że uczyni wszystko, co jest w jej mocy dla dobra naszej Ojczyzny, dla wzmocnienia sił pokoju i postępu na całym świecie.

Umacniając jedność naszego narodu, uczestnicząc coraz ofiarniej i coraz aktywniej w wielomilionowych szeregach Frontu Narodowego w walce o Pokój i Plan 6-letni, w walce o szczęśliwą przyszłość naszej Ojczyzny!

W Warszawie obradował II Kongres Inżynierów i Techników Polskich

(Dokończenie ze str. 1-ej) A

spolitej Ludowej i Program Wyborczy Frontu Narodowego.

Wspaniałym wyrazem tych twórczych zamierzeń jest zapowiedziany przez Program Wyborczy Frontu Narodowego nowy plan 6-letni.

Nowe wielkie budowle socjalizmu na wszystkich odcinkach naszego przemysłu — to nowa wielka wizja, której śmiałość i rozmach przewyższa wszystko dotychczasowe. Wizja ta powinna porwać za sobą umysły i serca wszystkich techników polskich i zmobilizować ich do jeszcze bardziej twórczej i wydajniejszej pracy, do jeszcze ściślejszej solidarności i braterstwa z klasą robotniczą i masami pracującymi do jeszcze pełniejszej realizacji Programu Wyborczego Frontu Narodowego.

Taki jest cel i zadania drugiego Kongresu Techników Polskich. NASTĘPNIE wśród olbrzymiego entuzjazmu zabiera głos Prezydent Bierut, którego przemówienie podajemy osobno.

Po zakończeniu przemówienia pionierzy postępu technicznego zgłowali znów serdeczną owację Pierwшему Budowniczem Polski Ludowej.

PRZEWODNICZĄCY Kongresu odczytał depeszę od przewodniczącego Wszzechzwiązkowej Rady Naukowych Stowarzyszeń Inżynierów-Techników Związku Radzieckiego — Prelektę, z serdecznymi pozdrowieniami i życzeniami dla uczestników Kongresu.

Z kolei obszerny referat o zadaniach stojących przed inteligencją techniczną, tak na najbliższy okres, jak i w planie pięcioletnim, wygłosił wiceprzewodniczący PKPG min. Eugeniusz Szyr. Po przerwie obiadowej drugi referat wygłosił przewodniczący CRZZ — Kłosewicz.

W IMIENIU inżynierów radzieckich, budowniczych wspaniałego Pałacu Kultury i Nauki powitał Kongres inż. Pieczonkin.

Przemówienie jego przyjęli zębrawi długotrwałą owacją na cześć Związku Radzieckiego i Generalissimi, musa Józefa Stalina.

Następnie rozpoczęła się dyskusja, w której wzięło udział około 100 mówców.

Bandyci amerykańscy stosują broń bakteriologiczną przy użyciu myszy, pcheł i mięczaków

Pekin. JAK JUŻ podawaliśmy, w Pekinie ogłoszono sprawozdanie międzynarodowej komisji naukowej, która badała fakty stosowania broni bakteriologicznej w Korei i w Chinach.

SPRAWOZDANIE stwierdza, że znanym powszechnie „klasycznym” sposobem używania bakterii dżumy jako broni bakteriologicznej było stosowanie przez Japończyków podczas drugiej wojny światowej zrzucanie na tereny nieprzyjacielskie pcheł zarażonych dżumą. O-tóż na początku 1952 r. w kilku punktach Północnej Korei miały miejsce wypadki zachorowań na dżumę. Stwierdzono, że zachorowania pozostają w ścisłym związku z nagłym masowym ukazaniem się pcheł po przelocie samolotów amerykańskich.

Komisja ustaliła, że w ciągu ostatnich 500 lat w Korei nie było wypadku dżumy.

Pcheły używane podczas drugiej wojny światowej przez Japończyków należały do tego samego gatunku. Energicznie zastosowane środki sanitarne zapobiegły rozszerzeniu się epidemii.

Komisja ustaliła, że pcheły nie były jedynym środkiem, jakiego używali Amerykanie dla szerzenia zarażków dżumy. Mieszkańcy czelech wsi w rejonie Phenianu pewnego dnia rano spostrzegli w pobliżu domów i w samych mieszkaniach wielką ilość myszy polnych z gatunku nie spotykanego w tych okolicach. Myszy były w stanie używane bądź też martwe.

Jak stwierdzili chińskie oddziały przeciwlotnicze, poprzedniej nocy przelatwał nad tym obszarem samolot amerykański typu „F-82”. Badania wykazały, że myszy były zarażone dżumą. Ścisłość wyników badań uczonych chińskich dowiodło doświadczenie, przeprowadzone w obecności wszystkich członków komisji w laboratorium uniwersyteckim w Mukdenie.

W części sprawozdania dotyczącej wypadków w Laotung i Laosi Komisja przedstawiła wyniki swych szczegółowych badań w sprawie przelotów samolotów amerykańskich nad rzeką Jalu oraz zrzucenie przez nie rozmaitych przedmiotów i owadów zakażonych bakteriami wagiłki. W konkluzji tej części sprawozdania komisja stwierdza:

Na podstawie zebranych dowodów, jak również w wyniku osobnych badań i przesłuchania znacznej ilości świadków, komisja doszła do wniosku, że w wielu miejscowościach obu wspomnianych prowincji biologiczne zakażone bakteriami wagiłki. Wywołało to szereg wypadków śmierci wskutek tej choroby, nie znanej dotychczas w tych okolicach. Zeznania naocznych świadków, nie ulegające żadnej wątpliwości, potwierdzają fakt zrzucania zakażonych przedmiotów przez samoloty amerykańskie.

Dalej sprawozdanie mówi o wypadku zrzucenia z samolotów amerykańskich mięczaków zakażonych bakteriami cholery.

UCZONY ANGIELSKI O WOJNIE BAKTERIOLOGICZNEJ

UCZONY angielski dr Joseph Needham, członek międzynarodowej komisji naukowej, która badała niedawno fakty stosowania przez Amerykanów broni bakteriologicznej w Korei i w Chinach, wystąpił na konferencji prasowej w udziałem przeszło 80 dziennikarzy, reprezentujących dzienniki angielskie i zagraniczne oraz agencje prasowe.

Większość pytań zadanych dr Needhamowi miała wrogą charakter. Wielu dziennikarzy usiłowało bezcelnie wypaczyć sens poszczególnych zdań w sprawozdaniu wspomnianej komisji i tłumaczyło nawet w sposób opaczny odpowiedź samego Needhama. Jednakże szczerze, szczegółowo i autorytatywnie wyjaśnienia uczonemu angielskiemu przekonały wszystkich o jego absolutnej bezstronności i o tym, że nie może obalić przytoczonych przez nich dowodów.

Po wysłuchaniu licznych pytań, Needham oświadczył:

„Jestem mocno przekonany, że Ameryka prowadzi wojnę bakteriologiczną przeciwko Korei Północnej i Chinom”.

Dr Needham przedstawił szczegółowo metody, jakie stosowała komisja badań i stwierdził, że:

„Komisja doszła do następujących wniosków: Narody Korei i Chin były rzeczywistym obiektem broni bakteriologicznej. Broń bakteriologiczna została użyta przez oddziały sił zbrojnych USA. Zastosowały one w tym celu najrozmaitsze metody. Wiele z tych metod stanowi widocznie dalsze rozwinięcie metod stosowanych przez armię japońską podczas drugiej wojny światowej. Cały świat powinien

przyjąć jako przestrożę to, co się stało i co się jeszcze dzieje. Wszyscy powinni zdać sobie sprawę, co przynosi taka wojna z jej niezliczonymi niebezpieczeństwami”.

Rok 1951 - 220 mil. zł rok 1952 - 307 mil. zł - tak wzrastają fundusze

przeznaczone przez Państwo na rozbudowę wyższych uczelni

220 MILIONÓW złotych na inwestycje w szkolnictwie wyższym w 1951 roku i 307 milionów 500 tys. zł na rozbudowę wyższych uczelni i instytutów naukowych w 1952 r. — oto sumy, które inwestuje państwo ludowe w rozbudowę szkolnictwa wyższego.

Z kredytów tych wznoszone są nowe gmachy, pracownie naukowe, laboratoria i kliniki — przede wszystkim w wielkich ośrodkach robotniczych, które za czasów przedwrzutowych pozbawione były szkół wyższych.

W ŚLASKIM okręgu przemysłowym, który przed wojną nie posiadał ani jednej szkoły wyższej a dziś ma ich 7, rozbudowuje się nieustannie dzielnica akademicka Politechniki Śląskiej im. Wincentego Pstrowskiego w Gliwicach. W roku akademickim 1952/53 studenci tej uczelni otrzymają nowe wspaniałe obiekty w miasteczku akademickim.

Łódź, która przed wojną posiadała zaledwie jedną wyższą uczelnię, stała się w Polsce Ludowej jednym z największych ośrodków akademickich. W nowym roku szkolnym studentka będzie się tam uczyła na 10 wyższych uczelniach. Politechnika Łódzka otrzyma w tym roku nowy gmach, gdzie będzie się mieścić wydział chemii spożywczej.

Na uniwersytecie łódzkim utworzona będą w nadchodzącym roku akademickim nowe instytuty, pracownie i laboratoria, jak np. instytut historyczny i zoologiczny, zespoły katedr filozofii, mikrobiologii i biochemii, chemii, geografii i geologii, prawa cywilnego i karnego oraz historii prawa. Studenci Akademii Medycznej otrzymali także nowy gmach Zakładu Anatomii Patologicznej, wyposażony w najnowocześniejsze urządzenia.

Nowe centrum przemysłowe — Częstochowa stało się ważnym ośrodkiem szkolenia kadr specjalistów. Szybko rozwijają się tu dwie nowe uczelnie: Szkoła Inżynierska i Wyższa Szkoła Ekonomiczna. Słuchacze Szkoły Inżynierskiej otrzymają w tym roku nowy pawilon, a wkrótce rozpoczną się budowa dwóch dalszych budynków.

Wyższe uczelnie rozbudowują się również w innych ośrodkach robotniczych: Białymstoku, Radomiu i Bydgoszczy.

Ekipy strzeleckiego Przedsiębiorstwa Robót Rozbiórkowych wykonały plan roczny

(Dokończenie ze str. 1-ej) B

trzymano 100 sztuk dobrej cegły. Obecnie z 1 m³ otrzymuje się 300 cegieł.

Obniżono koszty własne wydobycia i załadowania 1.000 sztuk cegieł z 149 zł do 136 zł.

Do osiągnięcia tych poważnych oszczędności przyczynili się przewodnicy pracy: Jan Barwiński wykonujący 250 proc. normy, Genowefa Lis 200 proc. normy, Stanisław Netter i Antoni Gorący. Dzięki wspólnemu wysiłkowi dyrekcji i załogi Przedsiębiorstwa Akcji Robót Rozbiórkowych wykonano plan roczny 20 mb.

Ostatnio pracownicy, podejmując dodatkowe zobowiązania dla uczczenia wyborów do Sejmu i XIX Zjazdu WKP(b) postanowili podnieść wydajność pracy o 30 procent. (Jak)

Pachman zremisował ze Stahlbergiem

W dalszym ciągu turnieju szachowego rozgrywanego w Sztokholmie odbyły się spotkania ósmej rundy.

Dużą niespodzianką była bardzo dobra postawa zawodnika CSR — Pachmana w spotkaniu z zajmującym drugie miejsce w tabeli Stahlbergiem (Szwecja). Po ładnej i zaciętej grze Pachman uzyskał wynik nierozstrzygnięty. Prowadzący w turnieju Kotow (ZSRR) również i w tej rundzie wygrał swoje spotkanie przez poddanie się Golombka (Anglia).

W pozostałych partiach wyniki były następujące: Tajmanow (ZSRR) pokonał Unzickera (Niemcy zach.), a Martanovic (Jugosławia) — Sanchez (Kolumbia). Wynikiem remisowym zakończyły się partie: Awerbacha (ZSRR) z Hellem (ZSRR), Pilnika (Argentyna) z Szabo (Węgry) i Gligor'ca (Jugosławia) z Eliskazem (Argentyna).

Odłożone zostały partie: Petrosiana (ZSRR) z Wadem (Nowa Zelandia), Prinsa, (Holandia) ze Steinerem (USA) i Walton'a (Kanada) ze Stolzem (Szwecja).

Po ośmiu rundach prowadzi Kotow (ZSRR) 7 pkt. przed Stahlbergiem — 6 pkt., Hellemem i Szabo — po 5 pkt.



zakończyły się partie: Awerbacha (ZSRR) z Hellem (ZSRR), Pilnika (Argentyna) z Szabo (Węgry) i Gligor'ca (Jugosławia) z Eliskazem (Argentyna).

Odłożone zostały partie: Petrosiana (ZSRR) z Wadem (Nowa Zelandia), Prinsa, (Holandia) ze Steinerem (USA) i Walton'a (Kanada) ze Stolzem (Szwecja).

Po ośmiu rundach prowadzi Kotow (ZSRR) 7 pkt. przed Stahlbergiem — 6 pkt., Hellemem i Szabo — po 5 pkt.

Piłkarze „Słowa“ bezkonkurencyjni Red. Cedrowski bohaterem spotkania „Słowo“ - Radio

Sprawiedliwość stało się zadaniem. Piłkarski zespół „Słowa Polskiego“ raz jeszcze wykazał swą wyższość rozgromiając drużynę dawnego „Energetyka“ ostabioną kilkoma

Wodziński z Teodorowiczem wygrali „Motocross“

We Wrocławiu na Niskich Łąkach odbył się wyścig motocyklowy tzw. „Motocross“ będący drugą eliminacją do rajdowych mistrzostw Dolnego Śląska. Na skutek padającego bez przerwy deszczu trasa była bardzo śliska i trudna.

W klasie do 125 cm na starcie stanęło 16 zawodników. Zwycięstwo odniósł Wodziński (Stal WKS) na „So kole“ w czasie 31 min., 10 sek. Drugim był Dzierża na SHL w czasie 33,12 przed Warchołem (Ogn. LPZ) na DKW 33,33 i Matwijewem (Spójnia Kłodzko 33,05).

W kategorii do 250 cm startowało 11 zawodników. Brawurowo pojechał Teodorowicz (Sp. Wr.) na „Jawie“, zajmując pierwsze miejsce w czasie 30,07 przed swym kolegą klubowym Salabunem — 31,15. Trzecim był Nowak (Jelenia Góra) na „Jawie“ — 32,17.

Po II eliminacji w klasie 125 cm. prowadzi Wodziński 12 pkt. W klasie 250 cm pierwsze miejsce zajmuje Nowak.

Weź udział w Błyskawicznym Turnieju Szachowym

Z KAŻDYM dniem coraz więcej napływa zgłoszeń do Błyskawicznego Turnieju Szachowego „Słowa“. Udział w turnieju zapowiadzieli szachowi stali i AZS-u. Z pola Wrocławia zgłosiło się już szereg zawodników z Ziębic, Legnicy, Olawy i innych miast Dolnego Śląska.

Zgłoszenia należy nadsyłać do 3 października do redakcji „Słowa“. Turniej odbędzie się w niedzielę 5 października. Przy pominięciu, że wszyscy uczestnicy winni przynieść ze sobą kom plety szachów.

Redakcja: Wrocław, ul. Podwale 62. Telefon, Centrala 40-21. Dział Miejski: 49-33. Sekr. Red: 51-09. Wydaje Instytut Prasy „Czytelnik“.

Słowo Sportowe Finisz Zatópka zadziwił widownię

Goście zwyciężyli 250,5:190,5

PO NAD 15 tys. widzów, zebranych 27 bm. na Stadionie Wojska Polskiego, entuzjastycznie witalo lekkoatletów reprezentacyjnego klubu armii czechosłowackiej — ATK, a szczególnie majora Emila Zatópka, trzykrotnego mistrza olimpijskiego, najlepszego biegacza świata.

Memoriał Smoczyka

Rozegrany w Lesznie Wielkopolskim turniej żużlowy o Memoriał Alfreda Smoczyka przyniósł sukces zawodnikowi leszniejskiej Unii, Kuśmierkowi, który zajął pierwsze miejsce przed Fijałkowskim i Glapiakiem. Kupczyński uplasował się na 4 miejscu.

Wielkie zainteresowanie skupiło się na biegu na 5 km, w którym startował trzykrotny mistrz olimpijski Zatópka. Bardzo dobrze spisał się w tym biegu reprezentant CWKS — Krzysztkowiak. Zaraz po starcie na czoło wychodził Zatópka, za którym utrzymuje się jedynie Krzysztkowiak i Olesiński.

Zatópka biegnie wspaniale. Pozostali biegacze nie są w stanie wytrzymać jego równego, szybkiego tempa. Na 3000 m Czechosłowiaak na czas 8:38,0; 80 m: za nim biegnie Krzysztkowiak, Olesiński, który początkowo biegł razem z Krzysztkowiakiem, nie wytrzymuje tempa i pozostaje daleko w tyle. Na 400 m przed metą Zatópka rozpoczyna wspaniały finisz i dubluje Takaca. Pojeźdnego i Tokarskiego mijają zwycięsko metę, uzyskując czas 14:19,8. Na drugim miejscu uplasował się Krzysztkowiak ustanawiając nowy rekord Wojska Polskiego — 14:39,6. Bardzo emocjonujący przebieg miał pojedynek średniodystansow-

W zespole „Słowa“ brylował red. Dębek, niechybny strzelec dwóch bramek, z których jedna zdobyta została piękna, co do centymetra odmierzoną główką. Był to tym większy majster sztyki, że red. Dębek grał w kapeluszu. Poza tym wyróżnić należy red. Zawadowskiego, który zaaplikował Radiowcom trzeciego gola, Grab-skiego, Muchę, Skatę, mnie oraz dobre usposobione bramkarza Czekańskiego, który opanowany w wybiegami unicestwił w zarodku każdą niebezpieczną sytuację.

Na dobrą notę zastąpił również red. Zywien, szczególnie celujący w grze ciałem. Wraz z redaktorem Dębkiem tworzył on niebezpieczny tandem, stale zagrożający świętyni Radiowców.

Zespół „Słowa“ grał systemem „WM“ połączonym z kombinacją „Cyk, cyk, cyk“. Po prostu — piłeczka od nożki do nożki — cyk, i od nożki do bramki — cyk.

Osobne słowa uznania należą się sędziemu ob. Smykowi, który tylko raz niesłusznie podktykował rzut karny na korzyść Radiowców, i mimo ich usilnych namów, nie chciał tego zrobić po raz drugi. Przed przerwą sędziował bezbłądnie ob. Kalisz (nie mylić z kalsosiem).

Ciepłe słowa pozwalamy sobie również skierować pod adresem ZZ Pracowników Sztuki i Kultury, którzy walenie przyczynili się do dobrej organizacji meczu, Zrzeszenia Sportowego Ogniw, — za wyuzyczenie ubiorów oraz znanego konferansjera inż. Dzedziuszyckiego, który na gorąco wygłaszał sprawozdanie bawiąc liczną zgromadzoną publiczność.

Bramki padły — przed przerwą i po przerwie. Sędziował ob. Smyk: z wprawą. Widzów kilkadziesiąt tysięcy. Ana

ów na dystansie 1500 m. Do 1200 m prowadził Jungwirth, mając za sobą startującego poza konkursem Lewandowskiego (AZS). O trzecią pozycję walczyli zwycięzca Kielczewski i Koubek. Na 300 m przed metą rozpoczyna ostry finisz Lewandowski i mija Jungwirtha. Jednak na ostatniej prostej Czechosłowak ponownie wychodzi na pierwszą pozycję i wygrywa w czasie 3:52,2. Biegający dotychczas na czwartej pozycji Kielczewski wspaniałym finiszem na ostatnich 100 m miją Koubka, a następnie zmęczonego Lewandowskiego, i wpada na metę jako drugi, ustanawiając nowy rekord Polski 3:52,5. Poprzedni rekord należał do Potrzebowskiego i wynosił 3:53,0.

W biegu na 400 m zacięta walka o pierwsze miejsce rozegrała się między Machem a Fillo. Czechosłowak, który rozpoczął bieg w bardzo szybkim tempie, uzyskał na pierwszej prostej kilka metrów przewagi. Na ostatnim wirażu Mach zwiększył tempo i na prostej wyszedł pierwszy. Zaciekle atak Czechosłowak nie przynosił rezultatu i Polak jako pierwszy przerywa taśmę, ustanawiając rekord Wojska Polskiego 48,8.

W pchnięciu kulą zwyciężył zdecydowanie, demonstrując doskonałą technikę, rekordzista Europy — Skobla, którego wszystkie rzuty lądowały w granicach ponad 16 m.

W niedzielę po deszczu błętna i rozbieg były bardzo ciężkie, co zaważyło na wynikach. Mimo to Krzysztkowiak ustanowił najlepszy wynik Polski w biegu na 3 km z przeszłości, bijąc mistrza Europy z 1950 r. Roudny'ego i uzyskując wynik 9:15,6. Poprzedni rekord 9:15,4 należał do Kleasa. Kiedy Zatópka i jego partnerzy wyszli na stadion, aby rozegrać ostatnią konkurencję dnia, 10 km, spadł deszcz. Bieżnia wyglądała jak pokryta srebrną łuską. Ulewa wzmagała się coraz bardziej. W tych warunkach Zatópka dubluje po drodze wszystkich zawodników po dwa razy (poza jednym Szwarzotem), uzyskując znakomity wynik 29:34. Trzeba podkreślić, że w pewnym momencie Zatópka po zdublowaniu swoich kolegów z ATK, znacznie zwolnił, podążając ich przez całe okrzanie.

Mecz w punktacji drużynowej ATK-OWKS zakończył się wynikiem 250,5:192,5.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

Ligowy start Gwardii nie wypadł imponująco Jedynie Łakomy, Kasperczak i Domański zasłużyli na dobre noty

Wyniki (na pierwszym miejscu wrocławianie): Łakomy wypunktował Janickiego, Kasperczak zmusił w II rundzie do poddania się Walczaka, Karłol przegrał z Klincoszem, Linkowski II uległ Brzezińskiemu, Włodek zremisował z Grafem, Kula przegrał z Chodorowskim, Domański uległ Maciejewskiemu, Kraus (Kr.) zdobył punkty v. o., Urbanowicz wypunktował Rysia, Mączka (Kr.) zdobył punkty v. o. Widzów 8 tysięcy.

Siatkarki i koszykarze Ognia Wr. zwyciężają

W niedzielę w sali WOSS na Stadionie Olimpijskim odbyły się rozgrywki w siatkówkę i koszykówkę w ramach międzystrefowych mistrzostw ZS Ogniw. Do rozgrywek stanęły drużyny Częstochowy, Olsztyna, Tarnowa, Nysy i Wrocławia.

W siatkówce kobiet odbyło się tylko jedno spotkanie pomiędzy Wrocławiem a Częstochową. Zwyciężyły wrocławianki 2:0, kwalifikując się do finału rozgrywek ogólnopolskich.

Zacięte pojedynki odbywały się w siatkówce mężczyzn. Zwyciężył Ogniw Nysa pokonując Wrocław 2:1, oraz Częstochowa 2:1. Drugie miejsce zajęli wrocławianie wygrywając z Częstochową 2:1.

Najbardziej interesującymi były rozgrywki w koszykówce męskiej. Drużyna wrocławskiego Ognia zdecydowanie górowała nad pozostałymi, o czym świadczyła ilość strzelonych koszy. I tak: wrocławianie pokonali dobrą drużynę Olsztyna 113:40 (!), a Częstochowę 73:19. Dysk: Szalapak (OWKS) 31,50 m; 2. Gajda (Górniki) 29,06 m; 80 m ppl.: 1. Bilewicz (Bud.) 14,1; 2. Bydlńska (AZS) 15,8; 200 m: 1. Olejnik (OWKS) 27,4; 2. Koprak (Bud.) 27,9. Granat: 1. Kowalewska (Stal) 49,45 m; 2. Sulowska (Bud.) 34,64 m. Oszczep: 1. Kowalewska (Stal) 35,50 m; 2. Misiówna (Górniki) 27,29 m. 4x100 m: 1. Budowlani 54,0; 2. OWKS 55,0.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.

W koszykówce kobiet po ciekawej grze koszykarki Tarnowa pokonały drużynę Wrocławia 40:38.



Kasperczak

tować przeciwnika, gdyż ruszył bardzo ostro do przodu. Po zapoznaniu pierwszych ataków wrocławianów walka się wyrównała. Włodek powinien zwrócić większą uwagę na czystość wyprawki ciosów i nie wadać się niepotrzebnie w bijatykę.

Partner Kasperczaka — Walczak zaskoczył w pierwszej chwili Janusza, trafiając silnym zamachowym sierpem. Kasperczak miał się już na baczność, stosował zwody, unikł, puszkał przeciwnikowi celnym, wykorzystując każdą dogodną sytuację, by zadać celną cios. Na początku II rundy wrocławianin trafił na punkt i Walczak siadał na deskach, odprychając do 8. W chwili próżnej zapędzony do rozniżka krakowianin bronił się resztkami sił. Z opresji ratuje swego zawodnika trener Romanow, poddając go.

BRZEZIŃSKI NIESTWIEŻY W FORMIE

W wadze lekkiej spotkało się dwóch młokoszy — Brzeziński i Linkowski II. Wicemistrz Polski z roku 1950 nie jest w dobrej formie. Walczył anemicznie i bez polotu. Linkowski II stracił się utrzymać przeciwnika na dystans, próbując kontrować.

Gdy Kula wyszedł na ring stan meczu brzmiał 5:5. Spodziewano się, że gwardziści wyjdzie zwycięsko z pojedynku z Chodorowskim, bokserem o „szklanej szczękę“. Tymczasem krakowianin objął inicjatywę już od pierwszego gonu, dyktując tempo i sposób walki. Kula razit powolnością, spóźniał się z akcjami i w sumie przegrał wysoko.

Przy większym szczęściu Domański mógł wygrać z Maciejewskim. W drugiej rundzie wrocławianin trafił kilka razy na żołądek, ale niepotrzebnie zwolnił tempo. W trzeciej rundzie strona przeważająca był Maciejewski.

ZAPASY NA RINGU

Urbanowicz nie nauczył się niczego nowego. W dalszym ciągu powtarza te same błędy, co przed rokiem. Mając duży zasieg ramion mógł z powodzeniem utrzymać na dystans charakterystycznego Rysia. Tymczasem gwardziści wolał wyprawdzać obserne sierpy, niż stosować lewe proste. Rysy stosował niskie uniki i pchał się ciałem. Ostatnia walka meczu przypomniała raczej „winoamerykanek“ niż boks.

Stal Poznań — OWKS Bydgoszcz 12:8
Kolejarz Opole — Ogniw Bielsko 8:10

TABELKA:
Gwardia Kraków 1 2 13:7
Stal Poznań 1 2 12:8
Ogniw Bielsko 1 2 10:8
Kolejarz Opole 1 0 8:10
OWKS Bydgoszcz 1 0 8:10
Gwardia Wrocław 1 0 2:13 (B-cz.)

Kowalewska pobiła 2 rekordy okręgu W ulewnym deszczu

lekkoatleci walczyli o tytuły mistrzów Dolnego Śląska

MISTRZOSTWA lekkoatletyczne Dolnego Śląska nie przyniosły spodziewanych emocji, ani dobrych wyników. Przyczyną było niestawienie się na start wielu czołowych zawodników z Wrocławia, jak Andrzejewski, Matecki II, Sucheński, Lipca i wielu innych, jak również padający cała niedziela deszcz, który zamienił całe boisko w jedno bajoro, a skocznię w błoto. Osiągnięcie w tych warunkach dobrych rezultatów było niemożliwe.



Na starcie mistrzostw stanęło ok. 280 zawodniczek i zawodników z 12 zrzeszeń. Wraz z młodzieżą szkół średnich przebiegł, skocznie i rzutnie przewidziano w ciągu dwu dni ponad 450 startujących. Była więc to impreza naprawdę ogromna i trudna do przeprowadzenia. Tu jednak musimy podchwalić organizatorów, którzy zadawajac wyzwalali się ze swego zadania.

Z wyników na czoło wysuwają się dwa doskonałe rezultaty młodzieżkiej Kowalewskiej ze Stali, która w sobotę ustanowiła dwa rekordy okręgu: w oszczepie 35,50 m, co jest siódmym wynikiem w Polsce, a w rzucie granatem 40,45 m. 17-letnia Kowalewska, która już w zeszłym roku zwróciła na siebie uwagę, stale poprawia swoje rezultaty i jeśli zostanie otoczona odpowiednią opieką, może wyrównać z niej oszczepniczką dużej klasy.

Z innych rezultatów na wyróżnienie zasługuje wynik Gizelewskiego w skoku w dal — 6,59, oraz Murawskiego, który w eliminacjach skoczył 6,48 m, zajmując w finale siódmym skokiem 4-te miejsce. Godnym podkreślenia jest również zwycięstwo bezrekiego Zalczka (Gwardia) w biegu na 400 m z czasem 54,1 (w półfinale 53,2) oraz zwycięstwo drugiego miejsca na 1500 metrów, z czasem 4:11,8. W biegu tym zwyciężyła Flonka (Wiśniowiarz) 4:07,8. Zupełnie bezradnie natomiast przedstawiała się sytuacja w takich konkurencjach jak 10.000 m, 110 ppl. i skoku o tyczce. Do biegu na 10.000 m stanęło zaledwie trzech zawodników, z których zwycięzca został Mielczarek (Gwardia) 26:37,4, a trzeci miał czas nieco poniżej 44 minut. Gorzej jeszcze było na 110 m ppl., gdzie biegło tylko 2 zawodników. Wygrał Pazderski 17,7. Furmanek (Bud.) miał wynik 20,2 sek.

Dużą niespodzianką jest zwycięstwo Budowlanych w punktacji ogólnej. Wyrzwywając zdecydowanie w konkurencjach kobiecych, zostawili za sobą także zrzeszenia jak: AZS, Gwardia i OWKS. Budowlani zdobyli 173 pkt., 2-gi był AZS — 121 pkt., trzeci — Gwardia — 116 pkt., czwarty OWKS — 103 pkt., piąty Górniki — 94,5, 6. Wiśniowiarz — 57, 7. Stal — 41 pkt.

A oto pozostałe wyniki zawodów: Kula męczyzna: 1. Targalski (OWKS) — 12,76; 2. Bornaćki (Wiśniowiarz) — 12,39. Tyczka: 1. Plewka (Bud.) — 3,30 m; 2. Haleczko (AZS) — 3,20 m. 100 m: 1. Murawski (Kol.) — 12,9; 2. Matlanowski (Górniki) 12,0. Skok w dal: 1. Gizelewski (Gwardia) — 6,59 m; 2. Pawliński (Górniki) 6,45 m. Granat: 1. Wiśniowski (Wiśni.) — 44,50 m; 2. Zieniewicz (Kol.) 41,71. 200 m: 1. Grodnowski (Gwardia) — 24,0; 2. Kiner (Wiśni.) 24,0. 400 m: 1. Zdanowicz (Górniki) 13,50,5 m; 2. Gizelewski (Gwardia) 13,42 m. Dysk: 1. Walczak (Stal) 34,39 m; 2. Dziemiński (Kol.) 34,19 m. 800 m: 1. Brzuska (AZS) 2:05,0; 2. Przybylski (AZS) 2:05,5. 5000 m: 1. Pionka (Wiśni.) 15:49,0; 2. Górniki (Gwardia) 16:25,2 m; 3. Dobos (AZS). Skok w wysoki: 1. Lewandowski (Bud.) 170 cm; 2. Jura (Kol.) 165 cm. Oszczep: 1. Walczak (Stal) 55,46 m; 2. Koszner (Gwardia) 45,65 m. Miotł: 1. Biwiński (Gw.) 36,95 m; 2. Ciepły (Bud.)

Górniki



Górniki

Ligowa niedziela

I LIGA

Ostatniej niedzieli w spotkaniach o mistrzostwo I ligi uzyskano następujące wyniki:

Unia Chorzów — Kolejarz Poznań 0:0.
Kolejarz Warszawa — Ogniw Kraków 1:0.
Budowlani Gdańsk — Budowlani Chorzów 1:0.
Gwardia Kraków — Górniki Radlin 2:1.
Ogniw Bytom — CWKS 0:0.
Wiśniowiarz Łódź — WOKS Kraków 1:0.

TABELKA
Grupa I

Budowlani Gdańsk 5 6 11,5
Kolejarz Poznań 5 6 7,6
Unia Chorzów 5 5 8,7
Kolejarz Warszawa 5 4 8,7
Ogniw Kraków 5 4 2,7
Budowlani Chorzów 5 3 6,10

Grupa II
CWKS 6 8 17,3
Ogniw Bytom 5 7 6,3
Gwardia Kraków 5 5 7,7
Wiśniowiarz Łódź 5 5 5,10
OWKS Kraków 5 4 5,6
Górniki Radlin 5 3 7,12

